

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 100/2025 | 10 kwietnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Ogień zagrażał kilku budynkom. Dziesięć zastępów strażaków walczyło z pożarem

Pożar zagrażał domowi.

Ogień zagrażał kilku budynkom. Dziesięć zastępów strażaków walczyło z pożarem



Wieczór 9 kwietnia w Międzylesiu nie należał do spokojnych. Mieszkańców zaniepokoił widok ognia i dymu unoszącego się nad jednym z gospodarstw. Na miejsce szybko ruszyli strażacy z okolicznych miejscowości.

Zgłoszenie i szybka reakcja służb

We wtorek, 9 kwietnia, około godziny 19:24 do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Olsztynie wpłynęła informacja o pożarze budynku gospodarczego w miejscowości Międzylesie, gmina Dobre Miasto. Na miejsce natychmiast skierowano zastępy straży pożarnej.

Po przybyciu pierwszych jednostek stwierdzono, że ogniem objęte jest poddasze oraz częściowo dach budynku gospodarczego. Ogień zagrażał również bezpośrednio znajdującemu się w pobliżu budynkowi mieszkalnemu oraz drewnianej stodole.

Skutki pożaru i działania ratownicze

W wyniku pożaru częściowemu spaleniu uległo poddasze oraz drewniana konstrukcja dachu na łącznej powierzchni około 50 metrów kwadratowych. Dzięki sprawnej akcji strażaków udało się uratować budynek mieszkalny wraz z wyposażeniem, stodołę oraz pozostałą część budynku gospodarczego. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

W działaniach gaśniczych uczestniczyło łącznie 10 zastępów Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, w tym:

GBArt – OSP Dobre Miasto, GCBA – OSP Dobre Miasto,

32 świnie wpadły do zbiornika z gnojowicą – interweniowali strażacy



W środę 9 kwietnia w godzinach popołudniowych strażacy z Lubawy i Ławy ruszyli na pomoc zwierzętom, które wpadły do zbiornika z gnojowicą po tym jak zawaliły się ruszta w jednej z chlewni.

Nietypowe zgłoszenie z gospodarstwa w Lubawie

W jednym z gospodarstw w Lubawie doszło do groźnego incydentu. W jednej z chlewni aż 32 warchlaki spadły do znajdującego się poniżej zbiornika na gnojowicę. Na miejsce niezwłocznie zadysponowano dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej z Lubawy oraz jeden z Państwowej Straży Pożarnej w Ławie.

Trudna akcja ratownicza

Jak się okazało, działania strażaków były bardzo wymagające. Każde ze zwierząt ważyło około 40 kilogramów i trzeba je było wyciągać ręcznie – jedno po drugim. Zwierzęta nie odniosły większych obrażeń, ale cała akcja wymagała nie tylko sprawności fizycznej, ale również dużej siły i ostrożności ze względu na śliskie i niebezpieczne warunki.

Zwierzęta utknęły w gnojowicy

Kanał, do którego wpadły warchlaki, zawierał

niewielką ilość płynu. Zwierzęta brodziły w nieczystościach, jednak nie były całkowicie zanurzone, co znacznie ułatwiło działania ratunkowe. Strażacy pracowali, starając się nie dopuścić do pogorszenia sytuacji.

Wszystkie zwierzęta uratowane

Akcja zakończyła się pełnym sukcesem. Udało się bezpiecznie ewakuować wszystkie 32 sztuki. Ich stan został oceniony jako dobry.

Podobne interwencje strażaków w regionie

To nie pierwsza nietypowa akcja z udziałem służb ratujących zwierzęta w regionie. W lutym tego roku strażacy interweniowali w sprawie psa, który utknął aż 1,5 metra pod ziemią. Zwierzę wpadło do studzienki technicznej i nie było w stanie samodzielnie się wydostać. Dzięki szybkiej i sprawnej interwencji udało się je uratować bez szwanku.

źródło: RO/e-lubawa

Warmińsko-mazurska produkcja jedzie na festiwal do Hiszpanii. To bilet do Oskarów?



Choć film miał już swoją premierę w Polsce, dopiero teraz rusza w dalszą podróż. „Mój wujek Leszek” wkracza na międzynarodową scenę i będzie reprezentować Polskę na festiwalu w Hiszpanii. Twórcy nie kryją radości i dumy.

Europejska premiera w Huesce

Film dokumentalny „Mój wujek Leszek” został zakwalifikowany do Konkursu Filmów Dokumentalnych na 53. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w

Huesce w Hiszpanii. Wydarzenie odbędzie się w dniach 6–14 czerwca i już teraz zapowiada się rekordowo pod względem liczby zgłoszeń. Do konkursu wpłynęło aż 2000 filmów z całego świata, spośród których ostatecznie wybrano 76 tytułów z 34

krajów. To właśnie one powalczą o preselekcję do prestiżowych nagród – Oscarów oraz hiszpańskiej Nagrody Goya.

Europejska premiera polskiego filmu odbędzie się właśnie podczas tego wydarzenia. – To wspaniała wiadomość – komentują zgodnie Maciej Miller, reżyser, i Jakub Maj, producent. Dla całego zespołu to ogromne wyróżnienie, ale i szansa na międzynarodowy odbiór filmu.

Film z głębi emocji i relacji

„Mój wujek Leszek” to dokument, który łączy klasyczną narrację z elementami animacji. Film opowiada wzruszającą historię miłości i poświęcenia syna opiekującego się umierającą matką, przy jednoczesnym poczuciu zagubienia i braku planu na własne życie. W tej opowieści nie brak również osobistego wątku – dla młodego bohatera tytułowy wujek Leszek staje się mentorem, przewodnikiem, kimś, kto w trudnym czasie pokazuje kierunek.

Film porusza ważne tematy związane z relacjami, dojrzewaniem, odpowiedzialnością i międzypokoleniową więzią. Wyróżnia go także wysoka jakość realizacyjna – dopracowane zdjęcia, montaż, oprawa muzyczna oraz starannie dobrana forma wizualna.

Produkcja z warmińsko-mazurskim wsparciem

„Mój wujek Leszek” został bardzo dobrze przyjęty podczas olsztyńskiej premiery, która odbyła się 27 listopada 2023 roku, a także podczas ubiegłorocznego Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Produkcję zrealizowała firma MAJ FILM w koprodukcji z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej oraz Warmińsko-Mazurskim Funduszem Filmowym.

To kolejny dowód na to, że warto inwestować w produkcje filmowe, które potrafią zyskać uznanie także poza granicami kraju.

źródło: Urząd Marszałkowski

Wykapany Rajd Oszczędnościowy po raz trzeci. Rekordowa liczba załóg na trasach Warmii i Mazur



fot. www.kazios.com

Silniki na postoju, ale emocje - na pełnych obrotach. Rajd, w którym wygrywa nie ten, kto pierwszy, lecz ten, kto potrafi jechać najrozsądniej, znów przyciągnął kierowców z całego regionu.

Rajd z ideą oszczędności i bezpieczeństwa

W sobotę, 5 kwietnia 2025 roku, stowarzyszenie Pasjonaci Klasyków po raz trzeci zorganizowało Wykapany Rajd Oszczędnościowy. To wyjątkowa impreza motoryzacyjna promująca ekonomiczny styl jazdy, której głównym celem jest zwrócenie uwagi na technikę prowadzenia pojazdu ograniczającą zużycie paliwa, a przy tym sprzyjającą bezpieczeństwu na drodze. Uczestnicy rajdu musieli bezwzględnie przestrzegać przepisów ruchu drogowego.

Trasa tegorocznej edycji liczyła 130 kilometrów i prowadziła głównie nowymi drogami Warmii i Mazur, eksponując urokliwe krajobrazy regionu. W rajdzie mogły wystartować wszystkie auta z ważnym przeglądem, o ile miały zachowaną fabryczną specyfikację.

fot. www.kazios.com

Rywalizacja w czterech klasach

Uczestnicy rywalizowali w czterech klasach: pojazdy zabytkowe (wyprodukowane do końca 1993 roku), pojazdy współczesne, dilerzy oraz hybrydy. Zawody rozpoczęły się od ważenia każdego pojazdu na stacji diagnostycznej. Następnie samochody były dokładnie tankowane pod okiem sędziów, a zbiorniki paliwa plombowane, by uniemożliwić ich otwarcie przed końcem rajdu.

Załogi otrzymały mapę trasy i musiały pokonać wyznaczony odcinek w określonym czasie, utrzymując założoną średnią prędkość. Na mecie auta były ponownie tankowane pod kontrolą organizatorów. Na podstawie ilości zużytego paliwa wyliczano wynik spalania.

fot. Michał Janulin

Liczyła się technika, nie moc silnika

Zwycięzcami zostawały te załogi, które osiągnęły najniższe zużycie paliwa względem danych fabrycznych danego modelu pojazdu. Dzięki takiemu systemowi oceny rywalizacja była uczciwa i zbalansowana – bez względu na rocznik auta, jego wagę czy pojemność silnika. O sukcesie decydowały precyzja, płynność jazdy i umiejętność utrzymania

optymalnych parametrów.

W tegorocznej edycji rajdu udział wzięło ponad 30 załóg. Wspaniała atmosfera, pasja do motoryzacji, piękna pogoda i edukacyjno-ekologiczny charakter wydarzenia sprawiły, że Wykapany Rajd Oszczędnościowy na dobre wpisał się w kalendarz imprez Warmii i Mazur.

fot. Bartek Moczulak

Szalony manewr kierowcy mazdy - nagranie trafiło do sieci



Wystarczyła jednak chwila brawury jednego z kierowców, by stworzyć realne zagrożenie na trasie. Nagranie pokazujące całą sytuację zamieściła policja na swoich social mediach.

* wideo

O krok od tragedii na trasie Pisz-Ruciane-Nida

Do niebezpiecznej sytuacji doszło we wtorek, 9 kwietnia 2025 roku, na wylocie z miejscowości Snopki,

na trasie Pisz-Ruciane-Nida. Nagranie opublikowane w mediach społecznościowych pokazuje moment, w którym czerwona mazda, wyłaniając się zza sznura aut, decyduje się na wyprzedzanie – mimo ograniczonej widoczności i nadjeżdżającego z naprzeciwka pojazdu ciężarowego. Ale najpierw z naprzeciwka przejechał radiowóz policyjny.

Na filmie widać, jak samochód osobowy wyprzedza samochód z drewnem i w ostatnim momencie zjeżdża na swój pas, niemal wprost pod koła nadjeżdżającej ciężarówki. Do zderzenia nie doszło tylko dzięki szybkiej reakcji innych kierowców, którzy zdążyli zwolnić i umożliwić mu powrót na właściwy pas.

Policja reaguje - prawo jazdy

zatrzymane

Sprawca tego niebezpiecznego manewru został ustalony przez funkcjonariuszy piskiej drogówki. Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Pisz, za kierownicą czerwonej mazdy siedział 35-letni mieszkaniec Gostynina. Za rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Sprawa zostanie teraz skierowana do sądu.

Funkcjonariusze przypominają, że nieodpowiedzialne zachowania na drodze mogą mieć tragiczne konsekwencje, a każda decyzja za kierownicą wpływa na bezpieczeństwo innych.

źródło: KPP Pisz

Zasłonili jezioro ekranami - tak zniszczono jedno z najpiękniejszych miejsc na Mazurach



fot. Ewa Ostrowska - Burmistrz Giżycka

Zamiast oczekiwanego widoku na jezioro - szary mur. Wzdłuż torów kolejowych w Giżycku pojawiły się ekrany akustyczne. Władze miasta deklarują: nie zostawimy tej sprawy bez działania.

Ekrany zasłoniły jezioro. Przepisy kontra rzeczywistość

Wzdłuż remontowanej linii kolejowej w Giżycku zamontowano ekrany dźwiękochłonne. Mają chronić mieszkańców przed hałasem przejeżdżających pociągów, jednak w ocenie wielu osób – zaburzają krajobraz i odcinają miasto od jeziora Niegocin. Ich obecność spotkała się z falą krytyki. Większości mieszkańców ekrany się nie podobają.

Jak przypomina Burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska, decyzje o tego typu inwestycjach zapadają na długo przed ich realizacją. Uzgodnienia w sprawie modernizacji linii kolejowej trwały latami. Jeszcze za kadencji poprzednich władz miasta – burmistrza

Wojciecha Iwaszkiewicza i naczelnika Wydziału Planowania Inwestycji Adama Barana – podejmowano liczne próby wpłynięcia na inwestora. Miasto kilkakrotnie zwracało się do PKP z propozycjami alternatywnych rozwiązań. Niestety, wszystkie zostały odrzucone – albo jako niezgodne z przepisami, albo jako potencjalne zagrożenie dla terminu realizacji całego projektu.

Miasto zapowiada działania

Burmistrz Ewa Ostrowska nie ukrywa, że obecność ekranów akustycznych w tym miejscu to trudna sytuacja dla Giżycka. Jak podkreśla, ochrona przed hałasem powinna być wyważona wobec innych wartości – takich jak otwarcie przestrzeni miejskiej na

jezioro. Tymczasem obecne przepisy nie uwzględniają faktu, że przejazdy pociągów generują hałas zaledwie przez kilkanaście minut dziennie, a wizualna bariera istnieje przez całą dobę.

Zdaniem władz miasta, otwarcie widokowe na Niegocin jest dla mieszkańców bardzo ważne – także z powodów tożsamościowych. Linia kolejowa funkcjonuje w Giżycku od 150 lat i lokalna społeczność zdążyła się do niej przyzwyczaić. Teraz przepisy, które miały służyć ludziom, zaczynają działać przeciwko ich poczuciu estetyki i przynależności do przestrzeni miejskiej.

Apel o współpracę i presję społeczną

Burmistrz zwróciła się z apelem do mieszkańców i radnych o porozumienie ponad podziałami. Podkreśliła, że konieczna będzie „ofensywa” w stronę decydentów, którzy mogą pozwolić postawić interes mieszkańców ponad literalnym brzmieniem przepisów. Ważnym elementem tych działań ma być presja społeczna.

Władze zapowiadają, że będą na bieżąco informować mieszkańców o kolejnych krokach. Planowane są konsultacje społeczne oraz dalsze rozmowy z instytucjami, które mogą pomóc w znalezieniu kompromisowego rozwiązania.

„To nasze Miasto Giżycko” – zakończyła swój wpis burmistrz Ewa Ostrowska, zachęcając mieszkańców do wspólnego działania.

źródło: Ewa Ostrowska – Burmistrz Giżycka

Zrobił syf w centrum Olsztyna i zwiął



fot. SM Olsztyn

Sytuacja mogła wyglądać niepozornie, jednak tego typu zdarzenia mają wpływ na bezpieczeństwo i komfort użytkowników drogi, a ich sprawcy często pozostają anonimowi. Tym razem było inaczej.

Zgłoszenie i szybka reakcja patrolu

W środę, 9 kwietnia 2025 roku, Dyżurny Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie dotyczące

zanieczyszczenia jezdni przy ul. Wyzwolenia. Na miejsce niezwłocznie skierowano patrol interwencyjny. Funkcjonariusze potwierdzili zasadność zgłoszenia – faktycznie doszło do zanieczyszczenia drogi.

Monitoring pomógł ustalić sprawcę

Dzięki sprawnej współpracy z Referatem Dowodzenia i Monitoringu Wizyjnego szybko udało się zidentyfikować osobę odpowiedzialną za zanieczyszczenie. Operatorzy monitoringu przeanalizowali nagranie i przekazali niezbędne informacje funkcjonariuszom Straży Miejskiej.

Sprawca został w krótkim czasie ustalony i ukarany mandatem karnym. Interwencja przebiegła sprawnie, a sytuacja została szybko opanowana. Przypadek ten pokazuje, jak skutecznie może działać połączenie systemu monitoringu miejskiego z interwencją służb porządkowych.

źródło: UM Olsztyn

Dwaj koledzy zaatakowali ofiarę gazem w jej własnym mieszkaniu i zabrali wszystko, co mogli



Wydawało się, że to zwykłe popołudnie. Nikt nie spodziewał się, że w jednym z mieszkań w Ełku dojdzie do brutalnego rozboju z użyciem gazu łzawiącego. Sprawcy długo nie cieszyli się łupem – zostali zatrzymani zaledwie trzy dni później.

Gaz łzawiący, kradzież i ucieczka

Do zdarzenia doszło w piątek, 4 kwietnia 2025 roku w

Ełku. Dwaj mężczyźni weszli do mieszkania swej ofiary. Atak był zaskoczeniem – napastnicy użyli wobec niego gazu łzawiącego, co doprowadziło do jego chwilowej bezbronności. Wykorzystując sytuację, zabrali z mieszkania telewizor, telefon oraz rower.

Łączna wartość skradzionych przedmiotów wyniosła około 1000 złotych. Pokrzywdzony nie odniósł poważnych obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej.

Po dokonaniu kradzieży mężczyźni opuścili mieszkanie i uciekli. Sprawę natychmiast zajęli się policjanci z Ełku. Funkcjonariusze rozpoczęli intensywne działania operacyjne, które w krótkim czasie doprowadziły do ustalenia personaliów sprawców oraz ich miejsca pobytu.

Zatrzymani na imprezie

Do zatrzymania doszło 7 kwietnia, trzy dni po rozboju.

Obaj mężczyźni – 41- i 45-latek – zostali namierzeni w mieszkaniu znajomej, gdzie przebywali na imprezie. W toku interwencji okazało się, że kobieta również była osobą poszukiwaną – miała do odbycia zaległą karę pozbawienia wolności. Została zatrzymana i trafiła do zakładu karnego.

Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do komendy, gdzie usłyszeli zarzuty dotyczące rozboju mniejszej wagi. Prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec nich środków zapobiegawczych w postaci dozoru policyjnego oraz zakazów zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonym.

źródło: KPP Ełk

Droga Krzyżowa przejdzie ulicami Olsztyna



fot. Archidiecezja Warmińska

Wiosenny wieczór, brukowane uliczki Starego Miasta i modlitewne skupienie – to wszystko złoży się na wyjątkowe wydarzenie, które odbędzie się w sercu Olsztyna. Wspólna modlitwa w przestrzeni miasta będzie okazją do zatrzymania się i refleksji.

Droga Krzyżowa w centrum

Olsztyna

W piątek, 11 kwietnia, w Olsztynie odbędzie się tradycyjna Droga Krzyżowa ulicami Starego Miasta. Nabożeństwu będzie przewodniczył arcybiskup Józef Górzyński, metropolita warmiński. Wierni spotkają się o godz. 18 w bazylice konkatedralnej św. Jakuba, gdzie odprawiona zostanie msza święta. O godz. 19 w bazylice konkatedralnej św. Jakuba rozpocznie się nabożeństwo Drogi Krzyżowej.

Trasa nabożeństwa

Uczestnicy nabożeństwa przejdą ulicami centrum Olsztyna. Stacje Drogi Krzyżowej będą ustawione

wzdłuż ulicy Staszica (na odcinku między Proszą a Staromiejską), a następnie wzdłuż ulic: Prostej, Wysokiej Bramy, Nowowiejskiego, Konopnickiej i Kromera. Zakończenie procesji przewidziano około godz. 20.30 w kościele Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.

Wydarzenie ma charakter otwarty i zapraszani są wszyscy mieszkańcy Olsztyna, którzy chcą wspólnie przeżyć to wielkopostne nabożeństwo. Udział w Drodze Krzyżowej to nie tylko element duchowego przygotowania do Wielkanocy, ale także wyraz wspólnoty i tradycji, która od lat obecna jest w przestrzeni miasta.

źródło: Archidiecezja Warmińska

W Olsztynie powstaje Centrum Pomocy Dzieciom



fot. Arka/Facebook

To miejsce powstaje z myślą o dzieciach, które doświadczyły trudnych sytuacji, a teraz potrzebują troski, uwagi i kompleksowego wsparcia. Tworzone z sercem i ogromnym zaangażowaniem wielu osób, Centrum Pomocy Dzieciom w Olsztynie staje się bezpieczną przestrzenią, w której młodzi ludzie będą mogli odzyskać poczucie spokoju i zaufania.

Profesjonalne wsparcie dla dzieci

Od stycznia 2024 roku Stowarzyszenie Arka realizuje w Olsztynie projekt pod nazwą „Centrum Pomocy Dzieciom – wsparcie nieletnich pokrzywdzonych przestępstwem”. Projekt jest finansowany ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wspierania Rozwoju Organizacji Poradniczych na lata 2022–2033.

W ramach Centrum dzieci pokrzywdzone przestępstwem mogą bezpłatnie korzystać z szerokiego zakresu profesjonalnej pomocy: poradnictwa i pomocy psychologicznej, pomocy prawnej, psychoterapii, a także indywidualnie dopasowanego wsparcia. Kontakt możliwy jest telefonicznie (kom. 789 880 216, stac. 89 534 99 55) lub mailowo (cpd.wsparcie@gmail.com), a Centrum działa przy ul. Niepodległości 85 w Olsztynie, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–14.00.

Bezpieczna przestrzeń tworzona wspólnie

Tworzenie Centrum to nie tylko praca specjalistów, ale

również ogromne zaangażowanie lokalnych firm i wolontariuszy. Dzięki współpracy z firmą Michelin powstaje przyjazna poczekalnia dla dzieci i ich rodziców – miejsce, w którym można napić się herbaty, odgrzać posiłek, czy zwyczajnie pobawić się w oczekiwaniu na terapię. Projekt tej przestrzeni bezpłatnie przygotowała firma IKEA.

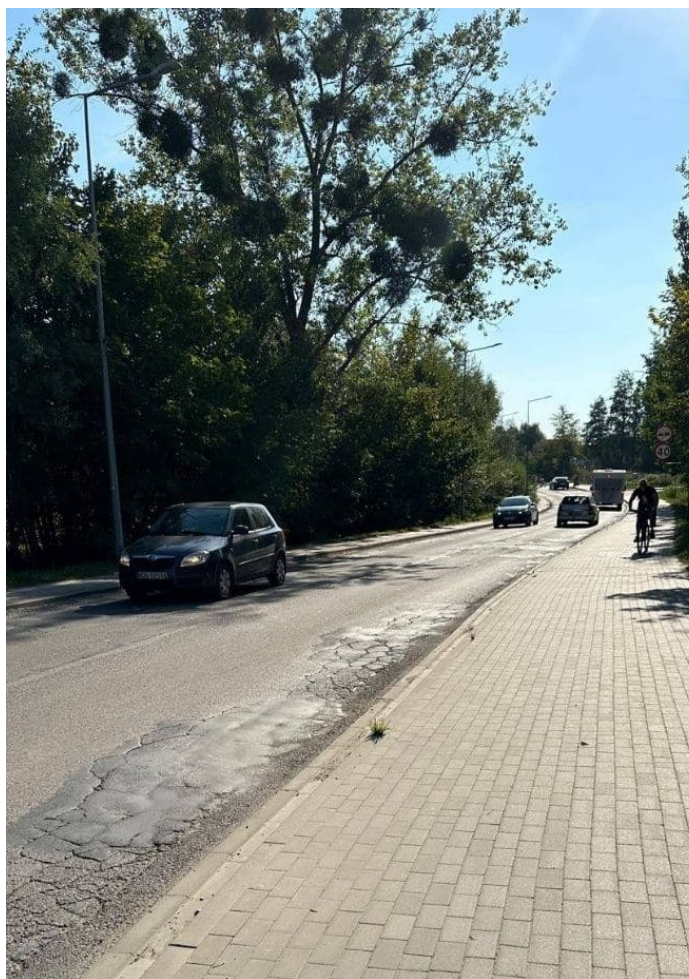
W projekt zaangażowała się także olsztyńska firma Przemysłówka P.B.P. Holding i wiele, wiele innych.

Nie zabrakło też zaangażowania ze strony wolontariuszy z Fundacji UNUM, którzy przeprowadzili prace porządkowe w tworzącym się centrum. Do akcji włączyła się firma Agapit, przekazując środki czystości, sprzęt sprzątający i zmywarkę do mycia posadzek.

Centrum Pomocy Dzieciom w Olsztynie powstaje zgodnie ze standardami ogólnopolskiej sieci CPD, koordynowanej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę. Celem jest stworzenie miejsca, w którym dzieci i młodzież – oraz ich bliscy – mogą czuć się bezpiecznie i komfortowo. Tylko w takiej atmosferze możliwa jest skuteczna praca terapeutyczna i stopniowy powrót do równowagi.

źródło: Arka, Centrum Pomocy Dzieciom w Olsztynie

Ul. Bartąska zostanie rozbudowana. Powiat olsztyński rozpoczął przygotowania



fot. Powiat Olsztyński

To dobra wiadomość dla mieszkańców południowych dzielnic Olsztyna i pobliskich sołectw. Choć realizacja inwestycji jeszcze trochę poczeka, prace przygotowawcze właśnie się zaczęły. A to oznacza, że droga przy ul. Bartąskiej doczeka się długo wyczekiwanej rozbudowy.

Powiat i gmina przygotowują dokumentację

Powiat Olsztyński poinformował o rozpoczęciu prac nad opracowaniem dokumentacji projektowej dla rozbudowy drogi powiatowej nr 1372N – ul. Bartąska. Planowany odcinek inwestycji obejmuje fragment od ronda Stawigudzka/Złota do granicy miasta Olsztyna i liczy około 1 km. Zadanie jest kontynuacją wcześniej zrealizowanych działań drogowych w tym rejonie.

Na przygotowanie projektu zabezpieczono kwotę 100 tys. zł. Inwestycja jest realizowana we współpracy z Gminą Stawiguda.

Realizacja po zakończeniu

przebudowy DW 527

Z uwagi na trwającą przebudowę drogi wojewódzkiej nr 527, która stanowi jeden z głównych wyjazdów z Olsztyna w kierunku Olsztynka, rozbudowa ul. Bartąskiej została zaplanowana na II kwartał 2026 roku. Powodem jest chęć uniknięcia dodatkowych utrudnień i zapewnienia płynności ruchu w tej części regionu.

Władze powiatu i gminy zapewniają, że realizacja tego przedsięwzięcia poprawi komunikację lokalną oraz bezpieczeństwo mieszkańców Sołectwa Bartąg, Sołectwa Jaroty i południowych osiedli Olsztyna.

źródło: Powiat Olsztyński, fot: Powiat Olsztyński

Czy ze Starego Miasta wrócimy tramwajem także nocą?



Pomysł wprowadzenia nocnych kursów tramwajowych w Olsztynie wraca do dyskusji publicznej. Jak informuje „Gazeta Olsztyńska”, miasto rozważa uruchomienie połączeń, które umożliwiłyby dojazd na Stare Miasto również w godzinach nocnych. Inicjatywa ta miałaby zwiększyć dostępność centrum i poprawić komfort mieszkańców oraz turystów.

Pomysł z myślą o życiu nocnym

Stare Miasto w Olsztynie to nie tylko zabytki, ale także lokale gastronomiczne, puby i wydarzenia kulturalne. Obecnie jednak brak bezpośrednich połączeń tramwajowych w godzinach nocnych bywa problemem dla osób wracających do domów po wieczornym wyjściu. Dlatego też miasto analizuje możliwość wprowadzenia nowej trasy lub wydłużenia kursowania już istniejących linii tramwajowych.

Jak podaje Gazeta Olsztyńska, urzędnicy badają „możliwość uruchomienia nocnego połączenia tramwajowego, które umożliwiłoby wygodny powrót ze Starego Miasta”.

Krok w stronę nowoczesnej komunikacji

Choć projekt znajduje się na etapie analiz, już teraz wywołuje zainteresowanie wśród mieszkańców.

Pomysł nie jest nowy – podobne rozwiązania z

powodzeniem funkcjonują w innych miastach Polski. W Krakowie, Poznaniu czy Wrocławiu nocne tramwaje są stałym elementem systemu komunikacji zbiorowej i odpowiadają na potrzeby osób korzystających z miejskiej infrastruktury poza standardowymi godzinami.

Wprowadzenie takich kursów w Olsztynie mogłoby przyczynić się nie tylko do poprawy dostępności komunikacyjnej, ale także do większego ożywienia życia nocnego w centrum miasta. Taki krok może również wpłynąć pozytywnie na bezpieczeństwo – umożliwiając mieszkańcom powrót do domu bez konieczności korzystania z samochodu czy kosztownego transportu indywidualnego.

Nocne autobusy w Olsztynie

Warto przypomnieć, że Olsztyn od dawna oferuje nocną komunikację autobusową. Linie N01 i N02 zapewniają mieszkańcom dojazd do kluczowych części miasta – N01 obsługuje trasę między Dworcem

Głównym a osiedlami takimi jak Pieczewo, Jaroty i Nagórki, natomiast N02 dociera do Gutkowa i Dajtek. Choć autobusy te pełnią ważną funkcję, ich trasy są dość rozległe i czasochłonne. Nocne kursy tramwajowe mogą zatem stanowić praktyczne uzupełnienie już istniejącej siatki połączeń.

Podobne rozwiązania funkcjonują z powodzeniem w innych miastach, gdzie nocne tramwaje są codziennością i cieszą się dużym zainteresowaniem. Ułatwiają one powrót do domu osobom pracującym wieczorami lub bawiącym się w centrum, a przy tym przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa i komfortu korzystania z przestrzeni miejskiej po zmroku.

Decyzja o uruchomieniu linii

Decyzja została podjęta. Od maja mieszkańcy Olsztyna zyskają nową opcję nocnych powrotów do domu. Jak podaje Gazeta Olsztyńska, w każdy piątek i sobotę będą kursować tramwaje linii nr 1 i 5 także w godzinach nocnych. Linia nr 1 ma zaplanowane odjazdy o 0:05, 1:05 i 2:05, natomiast tramwaj nr 5 będzie ruszał z przystanków o 0:00, 1:00 i 2:00. Wprowadzenie nocnych kursów może ułatwić powroty z centrum miasta, szczególnie osobom bawiącym się w lokalach i na wydarzeniach rozrywkowych, a także poprawić ogólną dostępność komunikacji miejskiej po zmroku.

źródło: Gazeta Olsztyńska

W podolsztyńskiej gminie stanęły pojemniki na tekstylia



fot. Gmina Dywity

Nie każdy ma możliwość, by samodzielnie zawieźć odpady tekstylne do punktu selektywnego zbierania. Dlatego mieszkańcy gminy Dywity mogą odetchnąć z ulgą – wkrótce niepotrzebne ubrania, buty czy pościel będzie można oddać znacznie bliżej domu.

Nowe pojemniki w każdej miejscowości

W środę 9 kwietnia firma ZUTiK z Wadągą rozpoczęła rozstawianie pojemników na odpady tekstylne na terenie wszystkich sołectw gminy Dywity. To odpowiedź na obowiązujące od 1 stycznia 2025 roku przepisy, które wymagają oddzielnej segregacji odpadów tekstylnych. Dotąd mieszkańcy musieli samodzielnie dowozić tego typu odpady do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Wadągę.

- Dzięki wsparciu i współpracy z firmą ZUTiK jako

jedna z pierwszych gmin w regionie wychodzimy naprzeciwko potrzebom mieszkańców, żeby mogli oddawać odpady tekstylne bliżej – mówi wójt gminy Dywity Agnieszka Sakowska-Hrywniak. – To krok w stronę osób, które nie są zmotoryzowane, które mają problemy z poruszaniem się i są mniej mobilne.

Co można wrzucać do pojemników?

Łącznie na terenie gminy Dywity pojawi się 26 pojemników. Będą one opróżniane raz w miesiącu. Wójt gminy apeluje, by wrzucać do nich wyłącznie odpady tekstylne zgodne z opisem zamieszczonym na każdym pojemniku.

Do odpadów tekstylnych zaliczają się m.in. ubrania codzienne, robocze, sportowe, bielizna, skarpetki, a także tekstylia domowe takie jak pościel, ręczniki, obrusy, firany, zasłony. Można tam wrzucać również czapki, szaliki, rękawiczki, torby materiałowe i buty każdego rodzaju.

Pojemniki w całej gminie

Nowe pojemniki zostaną rozstawione m.in. w sołectwach Brąswałd, Barkweda, Dywity, Różnowo,

Ługwałd, Gady, Dąbrówka Wielka, Frączki, Nowe Włóki, Kieźliny, Tuławki, Sętań, Spręcowo, Myki, Zalbki, Szypry, Słupy i innych miejscowościach należących do gminy.

To ważny krok w kierunku dostępnej i odpowiedzialnej gospodarki odpadami. Gmina Dywity jako jedna z pierwszych w regionie dostosowuje się do nowych zasad w sposób przyjazny dla mieszkańców – z troską o środowisko, ale i o codzienny komfort.

źródło: Gmina Dywity

Mieszkanka Ostródy dała przykład. Zapobiegła tragedii na drodze



W środę, 9 kwietnia 2025 roku, kwadrans przed godziną 18:00, do dzielnicowego sierż. Arkadiusza Sółkowskiego zadzwoniła mieszkanka Ostródy z niepokojącą informacją. Kobieta zaobserwowała zachowanie kierowcy, które mogło wskazywać, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Jej błyskawiczna reakcja i odpowiedzialna postawa pozwoliły na natychmiastową interwencję.

Dzielnicowy, mimo że był po służbie, natychmiast powiadomił oficera dyżurnego Komendy Powiatowej

Policji w Ostródzie i sam wyruszył w teren. Już po chwili natrafił na wskazany pojazd. Kierujący oplem

59-letni mężczyzna był wyraźnie zaskoczony reakcją funkcjonariusza, który odebrał mu kluczyki i uniemożliwił dalszą jazdę.

Na miejsce przybyli policjanci z ostródzkiej drogówki, z którymi sierż. Sółkowski był w stałym kontakcie. Przeprowadzone badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo okazało się, że nie posiada on uprawnień do kierowania pojazdami.

59-latek został zatrzymany i trafił do policyjnej celi, a jego samochód zabezpieczono na policyjnym

parkingu. W świetle obowiązujących przepisów auto może zostać orzeczone jako przypadek. Mężczyzna po wytrzeźwieniu usłyszy zarzuty, a o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Dzięki szybkiej i odpowiedzialnej reakcji mieszkanki Ostródy udało się zapobiec potencjalnej tragedii na drodze. Jej obywatelska postawa zasługuje na najwyższe uznanie i jest wzorem do naśladowania dla innych mieszkańców. W takich sytuacjach liczy się każda sekunda, a odwaga i czujność mogą uratować czyjeś życie.

źródło: KPP Ostróda

Karetka transportowa uczestniczyła w kolizji na DK 16



fot. Ochotnicza Straż Pożarna w Barczewie

10 kwietnia 2025 roku o godzinie 14:18 jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Barczewie została zadysponowana do zdarzenia drogowego na drodze krajowej nr 16 w pobliżu miejscowości Łęgajny. Był to 56. wyjazd interwencyjny strażaków w tym roku.

Zgłoszenie dotyczyło wypadku z udziałem karetki transportowej oraz – według wstępnych informacji – prawdopodobnie samochodu ciężarowego. Po dotarciu na miejsce i przeprowadzeniu rozpoznania okazało się jednak, że w zdarzeniu uczestniczył jedynie pojazd medyczny. Na miejscu nie znaleziono drugiego pojazdu.

Strażacy zabezpieczyli teren zdarzenia, przeprowadzili wywiad medyczny z kierowcą i pasażerami karetki – żadna z osób nie zgłaszała dolegliwości. Dalsze działania obejmowały odłączenie akumulatora,

przemieszczenie karetki na pas awaryjny, usunięcie uszkodzonych elementów nadwozia oraz neutralizację plamy substancji olejowej przy pomocy sorbentu i szczotek.

Na miejscu działał zastęp 309N04 z OSP Barczewo. Do akcji wezwano również Policję oraz Pomoc Drogową.

Dzięki sprawnym działaniom służb, ruch na drodze został szybko przywrócony, a miejsce zdarzenia odpowiednio zabezpieczone.

źródło: OSP Barczewo.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	100/2025
Data wydania	10 kwietnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.